

ZIMA

Ciepłe czapki i szaliki
ciepłe też buciki.
Zakładamy, ubieramy
bo my zimie się nie damy.
W główki w szyję,
ciepło będzie nam.
A i nóżki nie zmarzną też nam!
Tak śpiewają przedszkolaki,
co na spacer z panią się wybrały.
Jesień już pożegnać chciały,
i za zimą wszędzie się rozglądały.
Będzie zimno!
Oj, będzie mówi pani.
My na to czekamy, my czekamy, proszę pani.
Wtedy śniegiem się wzajemnie obrzucamy.
Bałwana pięknego ulepimy.
Kiedy spadnie?
Kiedy spadnie śnieżek biały?
Przedszkolaki tak śpiewały.
Oj, wesoło będzie nam!
Jak najprędzej śnieżku spadnij nam.
Niech twe białe płateczki,
z nieba lecą na nasze chateczki.
Zasyp lasy, łąki, pola.
I kołderki uszykuj też,
dla wiewiórki,
i dla innego leśnego stwora.
Zima, zima urok swój piękny ma.
Oj! zimo, zimo!
Jesteś taka piękna.
Taka czysta, taka biała.
A my ciepłe płaszcze i futerka zakładamy.
Zimie na pewno się nie damy.
My zimę bardzo kochamy.
Chociaż mrozi, chociaż puchem sypie.
Nas nie zasypie! Nas nie zasypie!

Grażyna Schneider